

Modlitwa Miłosierny Ojcze, jak wielka jest siła Twojej miłości!



Miłosierny Ojcze, jak wielka jest siła Twojej miłości! Jak potężna jest moc miłości, która nie szuka swego, lecz rozlewa się na wszystkich i wszystko niczym życiodajny deszcz! I nikt, kto znajduje się w jej zasięgu, nie może pozostać obojętny. Nikt, kto, choć na chwilę, zanurzył się w Twojej ciszy, nie może zapomnieć tego, czego doświadczył. I, być może, świat swoim krzykiem i przyciągającymi uwagę obrazami, przykryje, na chwilę, ten nieziemski pokój, który nam przeznaczyłeś. Być może, jeszcze przez jakiś czas, będziemy wierzyć, że ten spokój, radość i wolność, możemy zapewnić sobie sami. Być może, jeszcze przez moment, ufać będziemy własnej wiedzy, swojemu rozumowi, temu, że ciężką pracą i własnym wysiłkiem, osiągniemy spełnienie, które nie przeminie. Lecz, wcześniej czy później, stanie się dla nas jasne, że im bardziej się staramy, tym więcej przed nami do zrobienia. Że im więcej osiągnęliśmy, tym więcej przed nami do osiągnięcia. Że im więcej wiemy, tym więcej przed nami do poznania. I sami nie dotrzemy nigdy do miejsca, gdzie nic już nie będzie do wykonania, osiągnięcia, poznania. Wtedy będziemy gotowi, by to wszystko złożyć u Twoich stóp. Będziemy gotowi przyznać, że choć sami jesteśmy w stanie dokonywać rzeczy niewyobrażalnych: zdobywać kosmos, leczyć choroby jeszcze niedawno nieuleczalne, czy rekonstruować wydarzenia sprzed tysięcy lat, to nie umiemy bez Ciebie odnaleźć szczęścia. Nie umiemy, w tym co sami stworzyliśmy, znaleźć ukojenia. Nie jesteśmy w stanie odnaleźć spokoju, gdy nasze oczy zwrócone są na nasze potrzeby. Nie możemy być wolni, gdy nasze serca wypełnione są pragnieniami kolejnych osiągnięć i zdobyczy.

Więc, miłosierny Ojcze, przychodzi w naszym życiu czas, gdy staje się jasne, że chcemy tylko Ciebie. I choć, w tym momencie, w różny sposób możemy Cię nazywać, to w naszym sercu jesteś Jednym. Tym, Który Jest. Tym, który przynosi wolność. Tym, który przynosi ukojenie. Tym, który przynosi radość. Tym, który przynosi życie. I my, z pokorą i radością, oddajemy Ci siebie. Oddajemy Ci swoje troski i radości. Problemy i osiągnięcia. Wiedzę i doświadczenie. Prawa i obowiązki. Bo chcemy tylko Ciebie. Bo chcemy tylko tego, co Ty dla nas chcesz.

Więc teraz, wszechmogący Ojcze, w tym miejscu swojego życia, w którym jestem, z tą wiarą i zaufaniem, które wypełniają moje serce, Ciebie chcę uwielbiać. Tobie chcę dziękować, za to wszystko czym mnie doświadczasz. W Twoje ręce chcę złożyć swoje życie. Tak, byś był dla mnie już tylko Ty. Jedynie Ty.

Amen.

Przeczytaj Ps 16,11



Tą modlitwę w wersji multimedialnej oraz wiele innych modlitw i świadectw znajdziesz na stronie <http://zielonyzeszyt1977.pl/>